Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 182 Kraków, wtorek 12 sierpnia 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja: **ulica Dunajewskiego Nr. 4** Telefon Nr. 4490 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.

Cena numeru **15 groszy**

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·80. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45.

Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% drożej.

Administracja: **ulica Batorego 10, parter** Telefon Nr. 35-99 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Treść numeru:

DO P.P. CZYTELNIKÓW

Niniejszem zawiadamiamy, iż Administracja naszego dziennika przeniosła się do lokalu własnego **przy ul. Batorego Nr. 10 (tel. 35-99) parter,** gdzie przyjmujemy **prenumeraty,** anonse i załatwiamy wszelkie inne sprawy, dotyczące Administracji.

Dziś i jutro

Kraków, 11 sierpnia.

Do traktatu anglo-sowieckiego potrzeba jeszcze raz wrócić. Bez względu bowiem na los, jaki go spotka w Izbie gmin, posiada on znaczenie przełomowe.

Po stronie angielskiej geneza tego traktatu sięga do czasów Lloyd Georgea, który w roku 1920 jeszcze zadziwił świat nagle rzuconem hasłem, że z Rosją potrzeba odnowić stosunki handlowe. W porównaniu z obowiązującem jeszcze hasłem drutu kolczastego, które rzucił Clemenceau, nowa ta komenda premjera angielskiego miała brzmienie herezji równie niezrozumiałej jak oburzającej. Nie mniej wyrażała ona tendencje, tkwiące w rzeczywistości angielskiej o wiele lepiej i ściślej niż wszelkie inne opinje.

Przemysł angielski potrzebuje zbytu. Musi on dążyć do restytucji światowego aparatu gospodarczego. Szósta część kontynentu, którą zajmuje Rosja, stanowi tak ważną część składową tego aparatu, że bez niej trudno mówić o jego restytucji.

Przemysł angielski ma sojusznika w swoich masach robotniczych, które określają swój stosunek do sowieckiej Rosji nie tylko kryterjami gospodarczemi, lecz także socjalno-politycznemi. Robotniczy rząd Macdonalda miał w sprawie stosunku do Rosji już głęboko wyżłobioną kolej. Musiał puścić nią wóz swojej polityki, poruszany dwoma motorami — interesem eksportu angielskiego i dążeniami mas robotniczych.

Kapitał finansowy przeciwdziałał. Dyrektorowie banków szukali zabezpieczenia dla nowych operacyj kredytowych w Rosji, których podstawy prawne nie wytrzymały huraganu rewolucji. Zabezpieczenia te mogły być tylko jedne — usunięcie precedensu anulowania udzielonych pożyczek. Czerwony rząd musiał uznać długi białego. Na wekslach ministrów carskich musiały zjawić się podpisy komisarzy ludowych. Jedynie to reprezentowało ciągłość stosunków prawnych. Jedynie ciągłość stosunków prawnych stanowić może gwarancję dla nowych pożyczek.

Długa i żmudna konferencja miała więc na celu — wyrównać sprzeczności w punktach wyjścia przemysłu i kapitału angielskiego, a wyrównane pogodzić jeszcze ze stanowiskiem delegacji sowieckiej. Skomplikowane to zadanie rozwiązano w ten sposób, że przemysł zmoderował roszczenia kapitału, kapitał nadzieje przemysłu, a sowiety zdecydowały się wybić dziurę w skale swego dotychczasowego dogmatu nieodpowiedzialności nowego rządu za zobowiązania starego. „W drodze wyjątku“ zgodziły się uznać: a) długi, które rząd carski zaciągnął w Anglji, b) prawo własności czyli prawo do słusznego odszkodowania obywateli angielskich, którzy wskutek dekretów sowieckich o nacjonalizacji i municypalizacji ponieśli szkody. Ustępstwo to nie jest mimo swej praktycznej wielkości zasadniczem. Ani nacjonalizacja ani municypalizacja nie zostały przez nie zniesione. Sowiety nie zwracają ani upaństwowionych fabryk, ani skonfiskowanej własności nieruchomej, ale godzą się zapłacić za nie odszkodowania właścicielom wedle zasad prawa własności. Oznacza to dla Federacji sowieckiej obciążenie się zobowiązaniami wobec Anglji na sumę około dwóch miljardów rubli złotych. Sowiety jednak potrzebują pieniędzy za wszelką cenę. Uznanie tych starych zobowiązań, przez szereg lat najbliższych tylko teoryteczne, nie było dla nich ceną najwyższą. W innych warunkach zgodziliby się zapłacić jeszcze wyższą. Uzyskanie wydatnych kredytów od kapitału zachodniego stało się bowiem kwestją bytu dla wrogów tego kapitału. Realizacja ich ogromnych planów socjalno-gospodarczych, pomijając polityczne, wymaga ogromnych pieniędzy. Rosja za najlepszych swych czasów w kapitał uboga po wojnie światowej i po czterech latach rewolucji, wojen domowych i głodu pieniędzy tych sowietom dostarczyć nie może. Tymczasem sowiety dokazawszy tej sztuki, że utrzymały się przez siedem lat u władzy, rozumieją, że nawet najdziwniejsze sztuki mają swój kres, że pod niebotyczny gmach papierowych programów ekonomicznych, socjalnych i kulturalnych potrzeba wreszcie kłaść fundamenty materjalne, bez których cały ten gmach projektów i planów mimo niewidzianej dotąd energji agitacyjnej musi się rozwiać jak złudne fata morgana.

Klasyczny kraj kapitalizmu, Anglja, zdecydowała się wybawić z tej opresji Rosję, organizującą się jako antyteza państwa kapitalistycznego. Zjawisko pozornie całkowicie paradoksalne, w gruncie rzeczy jednak wynikające z nieubłaganą konsekwencją z logiki historycznego rozwoju. Wyrównanie kontrastów pozornie niemożliwych do przezwyciężenia nastąpiło na tej zasadzie, że kapitał angielski prowadząc politykę dnia dzisiejszego, zgodził się wziąć na się ryzyko jutra, natomiast sowiety prowadząc politykę jutra, zdecydowały się ponieść ofiary ze swego dzisiaj.

Dla Anglików najważniejszem odzyskać tytuły prawne dla swoich roszczeń w Rosji i do Rosji, tudzież znaleźć drogę dla eksportu, chociażby na razie przez nich samych opłacanego. O przyszłość nie troszczą się, wierząc silnie, że przyzna ona słuszność zasadom, na których oni stoją. Sowiety chciały dostać kredyty, aby móc budować swą przyszłość, wierząc, że owoce jej z lichwą wynagrodzą nawet takie ofiary jak uznanie długów i pretensyj angielskich.

Przyszłość okaże, po której stronie było więcej słuszności. **Idem.**

TELEGRAMY

Minister pracy Darowski w Katowicach

Robotnicy chcą pertraktować tylko w sprawie zarobków — Urzędnicy nie przyłączyli się do strajku

Katowice (tel. wł.). Dzisiaj przybył do Katowic p. minister pracy i opieki społecznej Darowski oraz przedstawiciel ciężkiego przemysłu poseł Seyda, celem przeprowadzenia pertraktacji z organizacjami robotniczemi w sprawie likwidacji strajku. W kołach robotniczych omawiana jest nowa koncepcja, zmierzająca do nieporuszania w rokowaniach z p. ministrem Darowskim wogóle sprawy 8-godzinnego dnia pracy, a rokowania jedynie na temat obniżenia zarobków.

Urzędnicy przemysłowi i handlowi, mimo wytężonej agitacji komitetu strajkowego do strajku się nie przyłączyli.

Militaryzacja policji kresowej

Warszawa, (AW). W związku z ostatniemi wydarzeniami w województwach wschodnich, między ministrem spraw wojskowych a ministrem spraw wewnętrznych rozpoczynają się dziś rokowania w sprawie militaryzacji polskiej policji kresowej. Ponieważ militaryzacja wymaga zwiększenia budżetu policji, ostateczne załatwienie sprawy nastąpi po powrocie prezesa Grabskiego z wypoczynku letniego, czyli w połowie przyszłego tygodnia. Dzienniki podają, że policja z pogranicza otrzyma specjalne djety, które zwiększą wynagrodzenie miesięczne blisko o 75%.

Ewakuacja Ruhry postanowiona

francuska Rada ministrów przyjęła konkretny plan ewakuacji

Wiedeń (tel. wł.). „Sonn- u. Montagsztg." donosi z Paryża, że rada ministrów obradowała do godz. 2-giej w nocy. Po ekspose marszałka Focha według doniesienia korespondenta tego pisma generał Nollet przychylił się do stanowiska Herriota. Komunikat wydany powiada, że osiągnięto jednomyślność, a Herriot, Nollet i Clementel powracają jeszcze dzisiaj do Londynu. Okręg Ruhry stosownie do punktu widzenia Herriota będzie ewakuowany, a jak twierdzi korespondent, konkretny plan ewakuacji został przez radę ministrów przyjęty.

PRZYWRÓCENIE EKONOMICZNEJ I FISKALNEJ JEDNOŚCI RZESZY.

Londyn (tel. wł.). Rzeczoznawcy państw sprzymierzonych i Niemiec po zbadaniu sprawozdania 2-giej komisji, postanowili przywrócić jedność ekonomiczną i fiskalną Rzeszy do stanu z przed 11 stycznia 1923, jednakże wysoka komisja międzysojusznicza w Nadrenji zachowa pewne prerogatywy. Postanowiono dalej, że termin, w jakim wprowadzony ma być w życie plan Davesa, powinien wynosić przynajmniej 35 dni. Ustalono pozatem okres 6 tygodni dla przekazania kolei niemieckich nowemu towarzystwu.

AMNESTJA.

Londyn (tel. wł.). Specjalny korespondent biura Wolffa dowiaduje się, że w sobotę późnym wieczorem załatwiono sprawę amnestji. Z amnestji tej wyłączone będą zbrodnie, których następstwem była śmierć. Komitet prawników zgodził się na stanowisko Mac Donalda w kwestji amnestji, że amnestja ta ma być głęboko sięgającem przekreśleniem przeszłości.

Niemcy podpisały umowę z komisją reparacyjną

Londyn, (tel. wł.). Według komunikatów biura Reutera, komisja reparacyjna odbyła w sobotę dwa oficjalne posiedzenia. Wieczorem podpisano między komisją reparacyjną a Niemcami umowę, w sprawach wiążących się z przeprowadzeniem planu Dawesa, które podpadają pod kompetencję komisji reparacyjnej.

Pod koniec posiedzenia komisji reparacyjnej zabrał głos kanclerz Marx, wyrażając życzenie, aby dzień podpisania tej umowy stał się punktem wyjścia dla nowej ery pokoju światowego. Komisja reparacyjna postanowiła natychmiast powrócić do Paryża, gdzie nastąpi opublikowanie tekstu umowy, prawdopodobnie w poniedziałek.

Stan oblężenia w całej Bułgarji

Obywatele bułgarscy uciekają za granicę z powodu teroru rządu Cankowa

Belgrad. (Tel. wł.) Według wiadomości z Sofji w całej Bułgarji **ogłoszono stan oblężenia pod pretekstem, iż stronnictwa opozycyjne połączyły się wraz z komunistami celem dokonania zamachu stanu.** B. ministrowie bułgarscy Astanasow i Stojanow, którzy jak niedawno doniesiono uciekli ze szpitala więziennego w Sofji, ogłosili komunikat zwrócony przeciwko obecnemu rządowi bułgarskiemu. Komunikat wyjaśnia, że w Bułgarji panuje masowy teror, obywatele uciekają zagranicę, a rząd Cankowa stara się przedstawiać żywioły opozycyjne, jako komunistów działających na szkodę państwa, tymczasem są to ludzie, którym na sercu leży dobro Bułgarji i którzy protestują przeciwko rządowi Cankowa, stosującemu wobec obywateli metody teroru.

Sowiety a Łotwa

Ryga. (Tel. wł.) Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało od rządu związku republik sowieckich odpowiedź na notę, w której rząd łotewski zwraca uwagę na niedopuszczalny wrogi Łotwie ton przemówienia Trockiego podczas uroczystości święta lotniczego w Moskwie. Komisarz ludowy spraw zagranicznych, Cziczerin, w odpowiedzi swej zapewnia, że rząd sowiecki nie żywi żadnych agresywnych planów w stosunku do Łotwy.

Aresztowania komunistów na Łotwie

UWIĘZIENIE URZĘDNIKA SOWIECKIEJ MISJI HANDLOWEJ.

Tallin (Rewel) (tel. wł.). Podczas demonstracji komunistycznej doszło do starcia z policją, która usiłowała rozpędzić tłum. 23-ch komunistów aresztowano, między nimi urzędnika misji handlowej sowietów w Rewlu, Edwarda Werno. Czterech posłów komunistycznych do parlamentu estońskiego oraz 36-ciu komunistycznych radnych Rewla zostało pociągniętych do odpowiedzialności za rozpowszechnianie proklamacyj komunistycznych.

Ukraińcy przygotowują wielki zjazd chłopski

Lwów. (AW.) „Gazeta Lwowska" donosi, iż działacze ukraińscy na Polesiu przygotowują zwołanie po żniwach wielkiego zjazdu chłopskiego. — Zjazd ten odbędzie się w Brześciu, Kobryniu lub w Pińsku, a nawet możliwe, że zjazdów tych będzie kilka. Posłowie i senatorowie ukraińscy rozjechali się po prowincji celem organizacji zjazdu.

Holandja odrzuca projekt paktu gwarancyjnego

Genewa (AW). Sekretarjat Ligi Narodów opublikował odpowiedź rządu holenderskiego na projekt Ligi narodów, w sprawie paktu gwarancyjnego. Odpowiedź jest zdecydowanie negatywna. Projekt paktu nie nadaje się — zdaniem rządu holenderskiego — do przeprowadzenia rozbrojenia, a proponowany system specjalnych umów sprzeciwia się paktowi Ligi narodów i nasuwa poważne obawy o utrzymanie w ten sposób pokoju światowego. Następnie rząd holenderski podkreśla dążność ze swej strony do ograniczenia zbrojeń i ważność tej sprawy, czego niejednokrotnie dał dowody i oświadcza, iż zawsze będzie starał się wzmocnić słuszne gwarancje, proponowane przez Ligę narodów.

Krytyczne stadjum rokowań rosyjsko-japońskich

Berlin, (tel. wł.). Ambasador rosyjski w Pekinie Karachan, oświadczył dziennikarzom, że rokowania rosyjsko-japońskie są w stadjum krytycznem. W zamian za uznanie sowietów Japonja żąda natychmiast wielkich koncesyj, na które Rosja nigdy się nie zgodzi.

Rozmiary tajfunu w Japonji

Tokio. (Tel. wł.) W południowej Japonji tajfun poczynił olbrzymie szkody. Połączenia telegraficzne i telefoniczne na wszystkich dystansach zostały przerwane. W Tokio zawaliło się bardzo wiele domów.

LUDWIK MASCHOFF.

BUDDHA

— Kocham cię — wypowiedziała Ly-Izy, kładąc kwiaty lotosu na marmurowych stopniach wiodących do posągu Buddhy, rzeźbionego z kości słoniowej i złota.

— Kocham twe oczy, o boski, bo one największą mądrością obdarzyły ludy.

— Kocham wieczny uśmiech twych ust, bo niebiańską błogość napełnia serca przy ujrzeniu twego oblicza. Bo ludy skłaniają kornie głowy przed twym majestatem.

— Kocham cię.

Rozpuściła włosy i czarno-jedwabnymi splotami ścierała proch z nóg ubóstwionego.

— Przemów do mnie, o wszystkowiedzący i powiedz co mam czynić, by świadczyło o tem, że miłość ma ku tobie sięga w wieczność.

— Przemów do mnie, by dusza ma uleciała w bezkresy zachwycona dźwiękiem twego głosu.

— Przemów do niewolnicy, o wszechwładny, by słowo twe powaliło ją na ziemię za jej śmiałość.

Buddha milczał.

Otoczyła białemi ramionami kolana wiecznie uśmiechniętego i całowała zimny rąbek złotego płaszcza.

— Kocham cię!

Rozpostarła szeroko ramiona, przechyliła głowę i milcząc stała przed boskim.

— Patrzę w twe oczy, w których jaśnieje nieodgadnięta mądrość i pytam cię — pragniesz me dziewicze łono?

— Tonę w blasku twej potęgi, jak w złotej powodzi promieni zachodzącego słońca i pytam: Żądasz nierozkwitłą młodość mego życia?

Buddha milczał.

Padła na kolana i scałowywała z stóp pana własne łzy. Rozścieliła kwiaty lotosu na marmurze i cisła lekko oblicze do zimnych fałdów przezłotego płaszcza.

— Czemu nie drży w powietrzu rozśpiewana słodycz twego głosu, jak dźwięk srebrnych dzwonków zawieszonych w kopule świątyni?

Przez witrażowe okno wślizgnął jasny promień światła, kładąc się szeroko na ziemi. Ly-Izy powstała zbudzona z zadumy i wyciągnęła sztylet misternej roboty.

— O niepojęty, którego oczy darzą ludzkość największą dobrocią, spraw, aby dusza ma uszła w wieczność twego istnienia.

— Nie byłeś łaskaw niewolnicy, która korząc się w prochu przed tobą, błagała o jedno słowo.

A gdy małe rubiny krwi jej serca wolno spływały po białem ciele, zdało się zgasającym oczom, jakoby zadowolenie rozjaśniło oblicze wiecznie uśmiechniętego...

Buddha milczał.

Koniec VIII. Olimpjady

27 lipca skończyła się VIII Olympjada w Paryżu. Sztandar olimpijski, zwinięty odbędzie swój czteroletni sen w paryskim pałacu municypalnym i podniesie się dopiero w roku 1928 w Amsterdamie.

VIII Olimpjada była doniosłem zdarzeniem nietylko w życiu sportowem całego świata, ale nadewszystko jednym z najsilniejszych symptomów odrodzenia fizycznego i duchowego znękanej wielką wojną ludzkości. Kto widział te wielkie igrzyska, a szczególnie kto w nich uczestniczył, powraca z radosną wiarą w sercu. Widział bowiem lub współdziałał w szlachetnym wysiłku, skierowanym ku udoskonaleniu ciała i duszy człowieka 20-go wieku. Widział zwycięski, tryumfalny pochód piękna cielesnego, siły, zręczności i wytrwałości fizycznej, jako emanacji zdrowej duszy, która chce mieszkać w równie zdrowem ciele. Widział tysiące młodzieży obojga płci, wychowańców tej wspaniałej szkoły wytrwałości, hartu woli, odporności, odwagi, harmonji kształtów i ruchów, miarowych oddechów i drgań muskułów, szkoły szlachetnego współzawodnictwa, która trwale wpaja poczucie porządku i pracy społecznej nie wszelkie prawa i rozporządzenia...

Wielu ludzi, zresztą głęboko myślących, uważa

O „dzieci grzechu"

Ojciec może uznać swoje „nieprawe" dziecko za własne, nawet wówczas, gdy ma dzieci ślubne

Na zasadzie prawa z dnia 13. 26 maja 1913 roku o zastosowaniu do królestwa polskiego zdania rady państwa z dnia 3 czerwca 1902 roku punkt 4. „Dozwala się uznanie dzieci nieślubnych przez ojca" (par. 300 K. C. P.) — uznać dziecko za własne może ojciec pełnoletni, nawet wówczas, gdy ma własne dzieci prawe. W wyżej przytoczonych wypadkach ojciec powinien zgłosić do urzędu stanu cywilnego dziecko, które wciągnięte będzie do ksiąg na nazwisko ojca, z zastrzeżeniem tylko, że jest zrodzone z matki niezamężnej.

Również — na życzenie matki nieślubnej — urzędnik stanu cywilnego może zapisać do rejestru tylko nazwisko ojca, nie podając zupełnie matki, wpisując tylko do aktu, „że matka chce zostać nieznaną". Dzięki przepisom prawnym z r. 1912 ojciec dziecka nieślubnego powinien ponosić koszty choroby matki a następnie utrzymanie dziecka, odpowiednio do swych źródeł majątkowych i stanowiska społecznego matki dziecka. Obowiązek ojca dostarczania dziecku nieślubnemu środków do utrzymania ustaje dopiero wtedy, gdy syn lub córka jest w stanie utrzymać się z własnej pracy.

KRONIKA

Kraków, 11 sierpnia

(d) **PIERWSZE POSIEDZENIE RADY PRZYBOCZNEJ KOMISARZA RZĄDOWEGO** odbyło się w sobotę o godz. 6 wieczór. Po przemówieniu komisarza rządowego p. dr Wawrauscha prof. dr Zoll wygłosił dłuższą mowę, w której załączył protest przeciw rozwiązaniu Rady m. Krakowa. Następnie rozwinęła się długa debata nad kwestją regulaminu rady przybocznej oraz nad tem, czy posiedzenia jej mają być jawne czy tajne. W wyniku dyskusji uchwalono wybrać komisję z pięciu, której zadaniem będzie opracowanie regulaminu rady przybocznej. Członkowie rady przybocznej należący do PPS nie wzięli udziału w posiedzeniu.

WIZYTA PREZYDENTA M. WARSZAWY W PRADZE. W powrocie z Marjenbadu przybył tutaj na zaproszenie praskiej rady miejskiej, prezes rady miejskiej w Warszawie Baliński. Na dworcu powitali go przedstawiciele poselstwa polskiego i miasta. Następnego dnia odbyło się oficjalne przyjęcie w praskim ratuszu, w którym wzięli udział członkowie poselstwa polskiego.

(d) **STRASZNY WYPADEK PRZY UL. STAROWIŚLNEJ.** W sobotę wieczór o godz. 22 najechało na dorożkę, wymijającą tramwaj nr. 3 na Starowiślnej auto prowadzone przez jego właściciela p. Bronisława Kierczyńskiego, lat 32. Wskutek zderzenia poniósł śmierć na miejscu przechodzący tamtędy Salo Stein z Tarnowa, dorożkarz Krzyżanowski został ciężko kontuzjonowany, Kierczyński i jego towarzysz odnieśli lekkie obrażenia. Ciężko kontuzjonowanego Krzyżanowskiego zaopatrzyło pogotowie i przewiozło do szpitala św. Łazarza, następnie usunięto z ulicy potrzaskaną dorożkę, auto zaś zdeponowano w policyjnych koszarach. Kierczyńskiego natychmiast aresztowano.

(d) **W ZWIĄZKU Z WEJŚCIEM W ŻYCIE NOWEJ USTAWY PASZPORTOWEJ,** która nieogranicza ilości paszportów ulgowych w dniu dzisiejszym w biurze paszportowem tłumy osób składały podania oraz zasięgały informacyj.

(d) **PODWYŻSZENIE CEN MIĘSA.** Na sobotniem posiedzeniu komisji cennikowej w której brali udział urzędnicy wydziału III b i p. komisarz dr. Wawrausch zostały ceny cielęciny i wieprzowiny podniesione o 20%. Nowy cennik nie wszedł jeszcze w życie ponieważ musi być jeszcze zatwierdzony przez województwo. Mimo to rzeźnicy jeszcze w ubiegłym tygodniu sprzedawali mięso po cenach podwyższonych. Jak się dowiadujemy z autorytatywnego źródła chwilowy brak bydła na targowicy spowodowany jest okresem żniw. Przytem na prowincji ceny są znacznie niższe. Z tego powodu też obecną podwyżkę należy uważać za zbyt wygórowaną wobec czego województwo winno w obecnym stanie cennika nie zatwierdzić i procent podwyżki obniżyć. Obecna podwyżka jest pierwszą podwyżką od 5 miesięcy i na obecne stosunki jest wprost olbrzymią.

(d) **WŁAŚCICIELE KJOSKÓW GAZECIARSKICH BOJKOTUJĄ „GOŃCA KRAKOWSKIEGO".** Jak się dowiadujemy, inwalidzi, sprzedawcy gazet w kjoskach uchwalili od niedzieli ubiegłej rozpocząć bojkot „Gońca krakowskiego" z powodu artykułów, występujących brutalnie przeciw osobie marszałka Piłsudskiego. Od wczoraj nie można było nabyć „Gońca krakowskiego" w kjoskach inwalidzkich.

PRZENIESIENIE BIUR ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW. Związek przemysłowców w Krakowie zawiadamia wszystkich członków oraz osoby interesowane, iż z dniem dzisiejszym przenosi swe biura na ulicę Szpitalną 15, II. p. Związek uprasza wszystkich interesowanych o zgłaszanie się pod powyższym adresem.

(d) **Z PAŃSTWOWEGO URZĘDU POŚREDNICTWA PRACY.** Jak się dowiadujemy w związku z podporządkowaniem państwowych urzędów pośrednictwa pracy władzom administracyjnym I instancji kierownik urzędu pośrednictwa pracy w Krakowie dr. Adam Müller po powrocie z urlopu, przedstawił się dziś komisarzowi rządowemu p. dr. Wawrauschowi i odbył z nim konferencję w sprawie bezrobocia.

(d) **OBŁAWA.** W nocy z 9 na 10 bm. dokonały organa na peryferjach Krakowa obławę w wyniku której przytrzymano 28 osób za lenie czyny karygodne.

(d) **PLAGA OPILSTWA.** W ubiegłą niedzielę doprowadzono znowu do poszczególnych komisarjatów 15 osób, które w stanie nietrzeźwym zakócały spokój publiczny.

ZANIEDBANE OBSZARY. Przestrzeń ogrodowa między Aleją Mickiewicza a parkiem Jordana nie cieszy się opieką władz miejskich. Śmierdzący strumyk, który otacza park Jordana, wymagałby kiedyś przeczyszczenia, aby nie zatruwać powietrza dokoła. Również nie pomyśli nikt o umieszczeniu kładki na potoku, jakkolwiek droga ta odwiedzana jest licznie przez publiczność, dążącą do boisk sportowych na dawnym placu wyścigowym.

PIERWSZE JASKÓŁKI. Tutejsze restauracje, a mianowicie: Grand Hotel, „Stary Teatr" i Hotel Francuski spożywane przy obiadach i kolacjach pieczywo, do rachunku nie zaliczają. Byłoby pożądanem, aby ta innowacja stała się zwyczajem wszystkich restauracyj i jadłodajni.

RYCERSKOŚĆ WIEŚNIACZA — PAJACE — CARMEN. Dziś, tj. w poniedziałek 11 bm. odegrają artyści lwowscy w koncertowej obsadzie jednoaktową operę Mascagniego „Rycerskość Wieśniaczą" oraz „Pajace" Leoncavalla. We wtorek 12 bm. tylko jeden raz w bieżącym sezonie „Carmen" Bizeta.

(d) **USIŁOWANE SAMOBÓJSTWO.** Kołodziejczyk Zygmunt z Warszawy przybył do Krakowa dla znalezienia zajęcia. Nie mogąc jednak znaleść pracy, zażył w samobójczym zamiarze jodyny. Po zastosowaniu pierwszej pomocy odstawiono go do szpitala św. Łazarza.

(d) **KRADZIEŻ BIŻUTERJI.** Dr. Romanowi Hellowi, zam. przy ul. Loretańskiej, skradziono wczoraj większą ilość biżuterji wartości około 1.000 zł.

WIELKIE WIECZORY OPERETKI I BALETU W BAGATELI. Dziś pierwszy występ Elny Gistaedt, tej nieporównanej gwiazdy operetkowej, która wraz ze swym partnerem p. Dembowskim, świetnym tenorem teatru Nowości w Warszawie, wystąpi w najlepszych operetkach ze swego repertuaru, jak „Narzeczona Lukulusa", „Gwiazda Filmu", „Księżniczka Ola-la" itd.; największym jednak szlagierem będzie tak dziś popularna „Jawa". Drugą zaś wielką atrakcją dzisiejszej premjery, będzie bezwątpienia występ primabaleriny Pawliszewskiej i baletmistrza Parnella, tej fenomenalnej pary tancerzy, którzy wystąpią w 4 kreacjach dotąd w Krakowie niewidzianych. Tak popularnie w Warszawie zwani Parnellowie mają swój rodzaj tańca, polegający na połączeniu go z grą twarzy i ruchów, stwarzając w ten sposób pewnego rodzaju pantominy taneczne. Parnellowie to największa od dwóch lat atrakcja Warszawy. Dzisiejsza premjera grana będzie do czwartku włącznie.

REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr im. Juljusza Słowackiego.

Poniedziałek: „Rycerskość wieśniacza" i „Pajace".
Wtorek: „Carmen".

Teatr „Bagatela".

Poniedziałek: „Księżniczka Ola-la" i „Flirt" — występy Elny Gistaedt.

REPERTUAR KIN.

Reduta: „Nowe przygody Judexa", detektywa świa towej sławy, 2 serje, 12 aktów.
Sztuka: Harold Llyod, najgenialniejszy komik świata w swoich 5 najnowszych komedjach.
Uciecha: „W kajdanach małżeństwa", dram. w 12
Warszawa: „Fatty w opałach", dla młodzieży dozwolone.

Z KRAJU

KONTRABANDA GDAŃSKIEGO TYTONIU. Graniczna kontrola skarbowa na pograniczu polsko-gdańskiem przytrzymała, jak nam donoszą, w Zajączkowie Tczewskiem wagon, zawierający papierosy gdańskie różnych gatunków w ogólnej wadze 1451 kg w usiłowanym przemycie do Polski.

Od pewnego czasu, jak donosi jedno z pism pomorskich, pewne firmy w Gdańsku w porozumieniu z firmami w Polsce starają się przemycać wagonami, przeważnie gotowe wyroby tytoniowe, papierosy, cygara, lecz nasza graniczna kontrola skarbowa z wewnętrzną kontrolą skarbową w Tczewie z nadzwyczajną energją tępi i wyłapuje tych przemytników, którzy chcą formalnie zalać nas wyrobami tytoniowemi pochodzenia niemieckiego. Przychwycone wyroby tytoniowe przedstawiają wartość około 30 tys. złotych.

Robota komunistów w Polsce

Rosta donosi z Warszawy, że zabity na wiecu robotn. w Warszawie przez robotników, komunista Biały był jednym z najczynniejszych członków polskiej partji komunistycznej i uczestniczył w drugim zjeździe partji. Rosta donosi również, iż w tych dniach na jednem z letnisk pod Warszawą odbył się trzeci zjazd antymilitarnego związku młodzieży komunistycznej.

* * *

obecny rozwój życia sportowego za jeden z ujemnych objawów powojennego obniżenia się poziomu kulturalnego, ironizuje amatorów - atletów wysilających swoją energię, by skoczyć wyżej, by biec dłużej, szybcej, by rzucić dalej dyskiem i t. d. Wysiłek niegodny człowieka „myślącego", widowisko płytkie, niekulturalne, zdolne emocjonować tylko barbarzyńską gawiedź. Jakżeż bardzo mylą się ci, pseudo - arystokraci ducha dotknięci trądem wybujałego, dekadenckiego intelektualizmu! Jak mało mają zrozumienia dla kształtnego muskularnego ciała posłusznego jasnemu i rzeźkiemu umysłowi. Intelektualizm stworzył patologiczny typ człowieka z przeciążonym, rozpalonym i wiecznie zmęczonym mózgiem, z zapadniętemi piersiami i chorowitem ciałem, człowieka gubiącego się w hyperspekulatywnem myślicielstwie, pełnem bezkrwistych abstrakcyj. Nie zawaham się powiedzieć, że wojna światowa była sukcesem negującego życie zwyrodniałego intelektualizmu, sukcesem i klęską zarazem. Gdyby Europa przedwojenna użyła tego ogromu energji moralnej i materjalnej miast na stworzenie armji i środków wojennych na rozwój życia sportowego, nie dożyłby świat wojny światowej i nie dożyłby tej klęski kulturalnej i gospodarczej, jaką teraz przeżywa.

Więcej niż kiedykolwiek potrzebne teraz ludzkości zdrowie i siła fizyczna, regeneracja zaniedbanego ciała, która jest warunkiem wszelkiego rozwoju duchowego. Nie potrafią tego zdrowia zastąpić ani koleje, ani samochody i aeroplany, ani telegrafy, telefony ani żadne inne wynalazki.

Odbudowa gospodarcza i regeneracja ciała, to dwa najważniejsze postulaty dzisiejszej ludzkości.

Skoro można jeździć samochodem, poco biegać, skoro są maszyny, poco dźwigać ciężary, skoro jest broń palna, poco się mocować, skoro jest fotografja, poco malować? Oto pytania wielu naszych współczesnych racjonalistów. Nie będziemy z nimi polemizować.

Kilka tysięcy amatorów - atletów, przedstawiciele prawie wszystkich narodowości i raś świata spotkało się na Olimpjadzie w nagiej urodzie swego młodego, lśniącego ciała, jako ludzie równi, stanęli do zawodów natchnieni duchem rycerskim i chęcią przysporzenia chwały sportowi i państwom, które reprezentują.

Już sport dzisiaj nie potrzebuje propagandy, zdrowy instynkt mas ludowych sam wyczuł jego potrzebę. Rzeczą wychowawców jest nakłanianie młodzieży do ćwiczeń sportowych i stworzenie nowej generacji zdrowej, pięknej i wolnej. Sport winien stać się integralną częścią życia nowoczesnej młodzieży, a jestem przekonany, że generacja w jego szkole wychowana nie da się popędzić jak stado baranów w zbrodniczą walkę bratobójczą.

Paryż, w sierpniu, 1924. **Miet.**

Niedyskrecje teatralne

Operetka „Nowości" w dalszym ciągu przeprowadza angażowanie personalu i wkrótce będzie miała kompletny zespół, z którym we wrześniu rozpocznie sezon teatralny.

Ostatnio dyr. Pilarski zaangażował p. Berskiego, b. art. teatru „Bagatela", jako komika i reżysera, baletmistrzów pp. Ciesielskich i p. Nadieżdinę, chór składający się z 24 osób, corps de ballet z 6 osób, a także jako dyrygentów pp. Bol. Walewskiego i Miszczaka.

„Bagatela" w osobie reżysera p. Turskiego również kompletuje swój zespół. W ostatnich dniach zostali zaangażowani pp. Barwińscy, Dobrzańscy, Fritsche, Kwiatkowski, Wesołowski, Heniowski, Mikułowicz (amant ze Lwowa). Z kobiet pozostała p. Sznage, Wernicz, Gorajska, Midzińska i Walewska, także zaangażowane zostały pp. Osuchowska i Głogowska.

Z dawnego zespołu „Bagateli" odeszło 22 osoby.

Reżyserami będą pp. Barwiński, Dobrzański, Fritsche i Turski.

Dawny art. i reż. p. Nowakowski angażował się do Łodzi.

A co słychać z p. Kolman, czyżby to dziecko Krakowa chciało również opuścić niewdzięczny Kraków?

Opera lwowska w Krakowie

(„MADAME BUTTERFLY" PUCCINI'EGO).

Traviata, Verdiego, stała się zapowiedzią realizmu muzycznego na scenie, opierając się wyłącznie o tło psychologiczne, odbiegając od dotychczasowego szablonu operowego. Traviata jest matką weryzmu włoskiego, który reprezentują kompozytorowie: Mascagni, Leoncavallo i Puccini. Tak zatem „veryzm" Puccini'ego wiedzie swój ród od Verdiego począwszy, podczas gdy pełną dłonią czerpie Puccini z harmonji Debuss'ego, jego trójdźwięków zwiększonych, alterowanych akordów septimowych, zwiększonych sekstowych, nadających się do licznych przetworzeń enharmonicznych, postępujące jawne kwinty, dyssonujące opóźnienia, w melodyce zaś charakterystyczna kwarta (czysta lub zwiększona) wprowadzają szczególnie w „Madame Butterfly" egzotyczność. Niechcę przytoczonym powyżej rodowodem twórczości Puccini'ego obniżać jego wartości twórczych, pragnę jedynie przypomnieć, że nie istnieje na świecie „nic bezwzględnie nowego". Popularność Giacomo Puccini'ego opiera się na trzech operach: „La Boheme" (Cyganerja), „Tosca" i „Madame Butterfly", znanych dobrze melomanom krakowskim. Popularność, oparta na powyższych operach zasługuje na pełne uznanie, dzięki pięknościom i żarowi melodyki, charakterystyki dramatycznej, wysubtelnionej egzotycznej harmonji, wirtuozostwie i doborowi barw instrumentalnych. Tym trzem jego operom, niedorówna pierwsza i ostatnia opera Puccini'ego: „Manon Lescaut" i „Dziewczę złotego zachodu". „Madame Butterfly" wystawiona poraz pierwszy w Londynie w r. 1905 zdobyła wstępnym bojem wielkie powodzenie.

Kraków pamięta dobrze kilka bohaterek pięknej opery, uroczą Japonkę Hohosan. A więc pierwszą w Krakowie Chochosan - Dębicką, następnie, p. Lewicką, Mokrzycką i t. d.

Oczywista, około tragicznej Chochosan toczy się trzy aktowa opowieść miłości egzotycznej nieszczęsnej Japonki i dlatego „Madame „Butterfly" związaną jest z postacią Chochosan. Wczorajsza realizacją pięknej opery Puccini'ego zapoznała Kraków z nową przedstawicielką roli tytułowej z p. Lipowską. P. Lipowska pięknym głosem z dużym temperamentem muzycznym, zapełniała widownię teatru gorącemi frazami Pucciniowskiemi. Charles - Dolnicki był umiarkowanie dostojnym konsulem amerykańskim. Suzuki - Hinglerówna dała wokalnie i dramatycznie kreację bez zarzutu. Goro, był przeciętny. Postać musi scenicznie od pierwszej chwili zaznaczać się pewną deprawacją nieznaną światu japońskiemu (w librecie opery), deprawacją zepsucia, w stosunku do czystego uczucia, jakim darzy porucznika marynarki, czysta i bezinteresowna miłość Chochosan. Jednakże mimo tych subtelności, Pinkerton, daje się poznać gorą cemu uczuciu Butterfly w końcowym duecie pierwszego aktu. Pinkerton p. Drabika nietylko nie zaznaczył tych konieczności, ale przedstawił się scenicznie i wokalnie niedostatecznie, bez krwi i kości.

Namiętne frazy końcowego duetu, aktu pierwszego były tak anemiczne, że podziwiać należało „zawziętość" pięknej Japonki, która zamiast podniety młodego męża, doznawała tak zimnego przyjęcia, jakby Pinkerton był eskimosem.

Orkiestra wywiązała się z zadania bardzo dobrze, natomiast chór w pierwszym akcie wysłał na scenę tylko „delegację". Dyrygował bez wypadku kapelmistrz Stadler. Dekoracyjnie reprezentowała opera lwowska „Madame Butterfly" daleko skromniej, jak przed pięciu laty krakowskie Tow. Operowe.

Bol. R.

Prasa krakowska

przed 100 laty

(Dokończenie).

Inna recenzja:

„Templaryusze". Tragedya w 5 aktach z niemieckiego p. Babo tłómaczona, grana 10 lipca 1817. „Nie znano podobno jeszcze na scenie polskiej niewdzięczniejszego tworu dramatycznego nad tę rozwlekłą gadaninę. Od czasu wystawienia Joanny z Zebrzydowskich nie widziano tu jeszcze tak poziewającego parteru.

Gra aktorów odpowiadała po części wartości tej tragedji. Panna Bauer w momentach osłabienia podobniejszą była do tańczącej jak do chwiejącej się. Panna Głanicka utwierdziła nas w naszem zdaniu o talencie do ról podstępnych rywalek".

Indziej:

„Gotowalnia teatralna zasługuje także na moją wzmiankę. Mowa tu jest o nadużyciu bielidła, lecz nie ściąga się to do artystek. Na mężczyzn to powstać musiemy! Pan Warowski tak sobie niemiłosiernie twarz ubielił, że nos jego zdawał się być z gipsu przyprawnym. Paniom artystkom zarzuca się zbyt krótkie suknie, wskutek czego nie wzdragają się ukazywać nietylko cholewki ale nawet i kolana, które w dramacie nie zawsze są nieodzowne do reprezentowania".

Z innych dziedzin publicystyki znajdujemy nieraz istotnie ciekawe nowinki i wiadomostki, jak n. p. w „Gazecie krak." z 1 października 1820 o Napoleonie I.:

„Okręt Conqueror powrócił z stanowiska św. Heleny do Portsuntu. Opuścił on wyspę św. Heleny 20 lipca. Bonaparte prowadzi ciągle samotne życie i nie przyjmuje żadnego bez wyjątku cudzoziemca: odmówił nawet odwiedzenia siebie dwom angielskim admirałom. Wystawić kazał w swoim ogrodzie gliniany parkan, w którym porobione są dziury, przez które widzieć zdaleka może każdego cudzoziemca, który się do jego domu zbliża. Nowe jego mieszkanie będzie około Bożego Narodzenia ukończone".

Mody — z przed stu laty — opisuje „Krakus" z 9. III. 1822 r.: „Najmodniejszą jest biała sukienka muślinowa, ma stanik zupełnie w kształcie koszyczka (?) przerabiany atłasem turkusowym bardzo gustownie; u dołu puklasty garniturek w bukiety z niezapominajków, na głowie świetnieją także niezapominajki, ale razem z perłami, jakby z umysłu niedające zapominać kobietkom o tych mozolnych dla finansów mężowskich towarzyszach ilory"...

Tego rodzaju była prasa nasza z przed stu laty. Wśród stosu plew bezwartościowych można jednak z niej czasem wyłowić jakieś ziarno...

ZE SPORTU

(Nemzeti S. C. (Budapeszt) — Makkabi 2:1 (1:1). Nemzeti S. C. — Cracovia 0:3 (0:1).

W sobotę i niedzielę gościła u nas drużyna „Nemzeti S. C." z Budapesztu i rozegrała zawody z Makkabi i Cracovią. Po drużynie tej, nowicjuszu w pierwszej klasie węgierskiej niewiele się spodziewano i nic też nowego ona nam nie pokazała. W sobotę wystąpili goście z kilkoma rezerwami, mimo to mieli przewagę nad Makkabi, grającą w pełnym składzie. Pierwszą bramkę uzyskali Węgrzy z karnego. Sędziował dobrze p. Rząsa.

W niedzielę wystąpili goście w składzie wzmocnionym, Cracovia zaś bez Sperlinga, Gintla i Przeworskiego. Gra mało interesująca, prowadzona jednak w tempie, przy lekkiej przewadze Cracovii. Już w 7 minucie uzyskuje Kałuża pierwszą bramkę z pięknego strzału w prawy róg. Goście usiłują wyrównać, lecz wszystkie ich ataki kończą się na spalonych. Po pauzie gra już nudna, dalsze dwie bramki uzyskują Chruściński i Reyman.

III. bieg okrężny „Ilustr. Kurj. Codz." odbył się wczoraj przy udziale 61 zawodników. Zakończył się zwycięstwem Ziffera (Wisła) w czasie 14 m. 9.4. II. Baran Michał (Wieliczka) 4.28 m., III. chor. Przytuła Franciszek (Kalisz).

Finlandja — Polska 1:2 (0:0).

Na zawodach obecne było poselstwo finlandzkie, przedstawiciele MSZ., delegaci związków i klubów sportowych, oraz tłumy publiczności. Sędziował Czech p. Zesinek. Na gwizdek sędziego grę rozpoczęli Finlandczycy, jednak wkrótce inicjatywa przechodzi w ręce ataku polskiego. Finlandczycy ograniczają się jedynie do wypadów, które szczególnie silnie przeprowadzał lewy atak. W 14 min. gry pudłuje napad polski bramkę. W 21 m. Reyman strzela główkę aut. W 30 min. następuje błyskawiczny atak polski. Bramkarz finlandzki Tammisala wyskakuje, Garbień z kilku kroków strzela do pustej bramki, lecz chybia. Atak finlandzki przeprowadza szereg wypadów, które rozbijają się o Kuchara w pomocy i Karasia w obronie. Polacy usadawiają się całkowicie na polu karnem przeciwników i uzyskują z kolei 6 kornerów.

Po przerwie drużyna finlandzka rozpoczyna atakiem. W 13 min. Reyman z podaniem piłki od Lotha przebija się przez obronę finlandzką i strzela bramkę. W ostatnich minutach gry pada druga bramka dla Polski.

WYNIKI W WIEDNIU.

Wiedeń (tel. wł.). Rapid—Ostmark 8:1 (4:1). Admira—SAC 5:1 (0:0), Slovan—Wacker 1:0 (1:0).

ZE ŚWIATA

KATASTROFA POWODZI W JUGOSŁAWJI. Gracka „Tagepost" donosi z Lublany, iż dolina Soreca i Sawy nawiedzoną została katastrofalnemi powodziami, skutkiem wylewów potoków górskich. Straszne oberwania chmury spowodowały, iż małe potoki górskie zamieniły się w krótkim czasie w rwące rzeki. Szkody olbrzymie. Wiele domów, tartaków i młynów zupełnie zniszczonych. Dotąd znaleziono 13 ofiar powodzi. Król Aleksander zwiedził okolicę dotkniętą katastrofą.

MEKSYKAŃSKIE STOSUNKI. Z Nowego Jorku donoszą, że banda meksykańska składająca się z 50 ludzi splądrowała w Jukatanie fermę mordując 17 osób i raniąc 10 osób.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Jeszcze w sprawie waloryzacji wierzytelności przedwojennych

Bezpośrednio przed zamknięciem letniej sesji p. Marszałek Trąmpczyński wystąpił z ostrą filipiką przeciwko wysokości kwoty waloryzacyjnej, ustalonej znanem rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu. Niewiem jak i czy p. Minister Skarbu podówczas replikował. U p. Grabskiego odnosi się często wrażenie, że tak głęboko i szczerze przekonany jest o celowości i skuteczności swego postępowania, iż nie zawsze uważa za stosowne postępowanie to szeroko uzasadniać.

W tej jednakże sprawie mógłby powołać się na znakomity autorytet J. M. Keynes'a, który w ostatniej swej książce: „A Tract of Monetary Reform" kwestję waloryzacyjną oświetla ze strony, w dyskusji na temat waloryzacji niedostatecznie zdaje się branej pod uwagę. Keynes, podobnie jak Irving Fischer, prof. Cassel i i. uważa, że wewnętrzna siła kupna waluty danego kraju, jest o wiele ważniejszą, aniżeli stosunek tejże waluty do złota, że utrzymanie siły kupna waluty na stałym poziomie powinno być celem polityki skarbowej każdego rządu, choćby za cenę jej odchyleń od parytetu złota. Jak długo jednakże państwa trzymają się kurczowo złota i stały parytet złotowy uważają za ideał dobrej waluty, tak długo pogorszenie się wartości pieniądza, a z niem objawy inflacyjne i przesunięcia w rozdziale dóbr, nie dadzą się uniknąć. Jest faktem historycznym, że wartość pieniądza od czasu jego powstania w pewnych okresach co pewien czas się zmieniała a ekspropriacja wierzycieli, wynikająca z pogorszenia się pieniądza, istnieje jak długo ludzkość zna pieniądz.

Keynes zjawisku temu przypisuje głębsze znaczenie. Uważa on tendencję pieniądza dotychczasowego do zmniejszenia swojej wartości, za antydotum przeciwko nadmiernie kumulatywnym wynikom gromadzenia odsetek i dziedziczenia. — Proces inflacyjny pomaga ludziom nowym i przedsiębiorczym i zwalnia kapitały z „martwej ręki" sfer nieprodukujących. Pogorszenie się pieniądza i skurczenie się wierzytelności odciążyło sfery produktywne. Gdyby pieniądz w Niemczech nie zmienił od czasu ukończenia wojny do dziś swojej wartości, musiałoby gospodarstwo narodowe tak publiczne, jak i prywatne płacić „klasie rentjerów" tak olbrzymie sumy tytułem odsetek, że wobec nich długi reparacyjne wydają się fraszką. Kapitał pieniężny musiał ponieść ofiary po wojnie światowej — inaczej musiałby się poddać operacji bardzo bolesnej, sprawiedliwszej może, ale niesłychanie trudnej do przeprowadzenia. Gdyby jakikolwiek rząd spróbował przeprowadzić przestemplowanie państwowych emisyj pożyczkowych lub ściągnąć takie podatki drogą zwyczajną, jakie stosunkowo łatwo ściąga drogą inflacji, nigdyby się nie utrzymał.

Nie chodzi tu o usprawiedliwienie inflacji, która była klęską gospodarczą niepowetowaną dla wszystkich organizmów, które nawiedziła. Chodzi o zaznaczenie, że wobec panujących poglądów na celowość stałego stosunku parytetowego waluty do złota, zmiana wartości pieniądza w pewnym stopniu, była nieuniknioną i przy tem założeniu zawsze powtarzać się będzie.

Keynes przypomina, że pieniądz złoty po roku 1896, kiedy jego siła kupna była największą w ostatnich dziesiątkach lat XIX stulecia, stracił w czasie do r. 1914 jedną trzecią swojej wartości — tyleż stracili posiadacze angielskich consol'ów ze swej substancji majątkowej. W przeciągu dalszych sześciu lat wartość kapitałowa renty angielskiej spadła o dalszą jednę trzecią mimo stosunkowo nie tak dużego spadku funta.

Gdzie deterioracja pieniądza osiągnęła, jak u nas i w Niemczech potworne rozmiary, jedynie możliwym jest w sprawie waloryzacjnej kompromis w rodzaju u nas przyjętego. Waloryzacja zbyt wysoka byłaby absurdem i w warunkach dzisiejszych ciężarem nie do zniesienia i to właśnie dla tych sfer, które powołane są do wskrzeszenia wytwórczości kraju przesileniem sanacyjnem zahamowanej.

Dr. Ig. Lew.

Wiadomości ze Związku Przemysłowców w Krakowie

W SPRAWIE KREDYTÓW. I). Jak kilkakrotnie w „Kurjerze Wieczornym" pisaliśmy, członkowie Związku Przemysłowców w Krakowie, ubiegający się o kredyt w Towarzystwie Kredytowem Przemysłu Polskiego w Warszawie, mogą je uzyskać we formie listów zastawnych, emitowanych we funtach szterlingach lub dolarach, a to po 25, 100, 250 i 500 funtów, albo po 100, 500, 1000 i 2000 dolarów. W praktyce pożyczki są udzielane na 25% nieruchomości, a do 50% wartości maszyn. Pożyczki udziela się na lat 15. Członkowie zainteresowani zechcą wnosić podania do Zarządu Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego w Warszawie, przedkładając następujące załączniki: a) wypis wykazu hipotecznego, b) plan nieruchomości z oznaczeniem budowli oraz plan szczegółowy ustawienia maszyn i urządzeń, c) wykaz maszyn i urządzeń znajdujących się w nieruchomościach. Zaznaczamy, że po druki można się zgłaszać do Związku Przemysłowców w Krakowie. Jak nas delegatura warszawska informuje, udało się Towarzystwu Kredytowemu P. P. sprzedać listy zastawne za 5,000.000.— dolarów po kursie 72 w Ameryce, ale ponieważ transakcję tę przeprowadziła Łódź, ma zatem pozostawione pierwszeństwo i w kredytach, tak, że pozostało tylko do dyspozycji 1,100.000.— dolarów. Związek Przemysłowców ubiega się, by niektóre firmy małopolskie mogły korzystać z tej pozostałej kwoty.

Członkowie Związku Przemysłowców w Krakowie, starający się o kredyty w Banku Gospodarstwa Krajowego, lub w Banku Polskim, zechcą się w tych sprawach porozumieć wpierw ze Związkiem.

KRONIKA KRAJOWA

PROWIZJE BANKU POLSKIEGO. Koła kupieckie żalą się na wysokość prowizji, pobieranych przez Bank Polski przy inkasie weksli. Bank Polski liczy obecnie dla posiadaczy rachunku żyrowego od weksli płatnych w siedzibie oddziału 1% sumy wekslowej, w siedzibie zastępstwa $1\frac{1}{2}\%$ sumy wekslowej. Dla nieposiadających rachunku żyrowego wynoszą należytości te $1\frac{1}{2}\%$ względnie 2% sumy wekslowej.

Prowizja ta nie zostaje w żadnym stosunku do opłat pobieranych zagranicą. I tak liczy Austrjacki Bank Narodowy od weksli na swoje filje $\frac{1}{8}$‰, od weksli na zastępstwa $\frac{1}{4}\%$. Urząd Bankowy Ministerstwa Skarbu w Pradze pobiera od inkasa weksli płatnych na filja $\frac{1}{8}$‰, od weksli płatnych w zastępstwach $\frac{1}{8}\%$. Bank austro-węgierski liczył przed wojną za inkaso weksli bez względu na wysokość sumy wekslowej 60 hal.

Wskutek tak nadmiernych opłat za inkaso weksli narażony jest obrót pieniężny na bardzo poważne ciężary. Sprawę tę poruszył ostatni „Przegląd Kupiecki", żądając odpowiedniego zredukowania prowizji za inkaso. Również i krakowska Izba Handlowa wniosła w tej sprawie przedstawienie do Prezydjum Banku Polskiego w Warszawie.

PRZEPISY CELNE. W Nr. 68 Dziennika Ustaw ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu w przedmiocie przepisów celnych: jedno zmieniające częściowo rozporządzenie z dnia 13 grudnia 1920 r. o postępowaniu celnem; drugie zmieniające częściowo rozporządzenie z dnia 11-go czerwca 1920 r. o taryfie celnej; trzecie, uzupełniające przepisy o ulgach celnych z dnia 11-go lipca 1924 r.

PRZYZNAWANIE ULG CELNYCH. W „Monitorze Polskim" z dnia 7-go bm. ogłoszono obwieszczenie Ministra Przemysłu i Handlu, ustalające warunki uzyskania ulg celnych. Podania w tej sprawie należy wnosić w dwóch egzemplarzach do Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

(r) **WIERZYTELNOŚCI CZESKIE W POLSCE.** W Izbie Handlowej i Przemysłowej w Koszycach zgłoszono dotąd ze strony 4 firm słowackich wierzytelności w Polsce na sumę 1,500.000 koron czeskich. Suma wierzytelności czeskich wobec dłużników polskich wynosi na samej Słowaczyźnie około 20 miljonów koron czeskich.

KREDYTY CZESKIE NA BUDOWĘ CUKROWNI. Trzy nowo budujące się w Polsce fabryki cukru instalowane są przez czeskie fabryki maszyn. Udzieliły one naszym cukrowniom kredytu, który ma być spłacony dostawami cukru.

FUZJA WYTWÓRNI RADJOTELEGRAFICZNYCH. Z inicjatywy zagranicznych fabryk z tow. Marconiego na czele nastąpiła fuzja czynnych w Polsce fabryk aparatów radjotelegraficznych i radjotelefonicznych. Fabryki wyrabiające gotowe aparaty odbiorcze nie weszły do kartelu, który importować zamierza części składowe i gotowe przyrządy z zagranicy, co grozi silną konkurencją istniejącym wytwórniom polskim. Zapotrzebowanie

Miłość podług III. Międzynarodówki

Znana pisarka rosyjska Kuskowa, należąca do partji S. R., zamieściła w jednym z ostatnich numerów „Dni" berlińskich feljeton ze swoich wspomnień z okresu lat 1920—21 w Rosji sowieckiej.

Wspomnienia Kuskowej dotyczą komunistki Kołłątajowej, oraz jej pracy w t. zw. Żenotdieł t. j. w oddziale pracy wśród kobiet, gdzie Kołłątajowa często wygłaszała odczyty na temat zagadnień płciowych, małżeństwa, miłości i t. p.

Lecz posłuchajmy, co mówi Kuskowa sama:

„Powstała Kołłątajowa i, zakładając w tył ręce, zaczęła:

— Towarzysze, obłudna burżuazja często mówi o jakiejś tam wiecznej albo długotrwałej miłości. Opowiadają np., że John Stuart Mill przez 20 lat kochał się w pewnej kobiecie, a potem się z nią ożenił. Te burżuazyjne bajdy...

— A przecież i Marks dwadzieścia lat kochał swą żonę — wtrącił ktoś głosem płaczliwym i urażonym.

Kołłątajowa rozgniewała się:

— Towarzysze, nie wolno przerywać... Czego chcecie, towarzyszu?

— To ja wołałem... Przecież Marks przez całe życie kochał swą żonę?

Spojrzałam na mego jowialnego sąsiada. Trząsł się od śmiechu, szepcąc: „A to ją sprytnie zagabnął". Wszyscy dokoła również śmieli się i szeptali. „Żenotdieł" groźnie powstał... Przewodniczący wezwał do spokoju. Incydent z Marksem nie został wyjaśniony.

Kołłątajowa prawiła dalej:

— Towarzysze, komunista i komunistka powinni żyć dla wspólnoty (kolektywu). Nie oni, nie jednostki, lecz kolektyw. Jeśli kolektyw stwierdzi, że krótkotrwałe związki dają zdrowsze i piękniejsze potomstwo, wówczas prawo uchwali małżeństwa krótkoterminowe. Jeśli zaś przeciwnie, długotrwałe związki dadzą zdrowsze i silniejsze potomstwo, prawo zatwierdzi małżeństwa długoterminowe. Towarzysze, w małżeństwie burżuazyjnem mąż jest przyszyty do żony, a żona do męża. W ustroju komunistycznym należy tego dzikiego zwyczaju zaniechać. Weźmy pewne małżeństwo. I oto wspólnota żąda, aby żona pracowała w Samarze, a mąż w Taszkiencie. „Przyszywalność" należy porzucić. Albo na wypadek choroby... Zachorował mąż, albo żona — do szpitala. W ręce specjalnego personalu. A drugi powinien dalej pracować dla wspólnoty... Wszystko dla wspólnoty..."

Trwało to dosyć długo. Publiczność słuchała zdumiona. Wielu otwarcie się śmiało, szturchając się wzajemnie przy ustępach nadto pieprznych.

W dalszym ciągu Kuskowa opowiada przebieg dyskusji, aż wreszcie dochodzi do streszczenia swego przemówienia, które kończy następującemi słowami:

„...Fatalna pomyłka. Kołłątajowa wcale nie rozwijała przed wami teorji socjalizmu lub komunizmu. Jak to się stało — nie wiem, lecz jej teorja wskrzesza przed waszemi oczami oborę tylko co przez rewolucję zniszczonego obszarnika..."

— Ledwiem wymówiła te słowa, gdy sala zatrzęsła się od oklasków... Patrzę, biją brawo czerwonogwardziści jakieś dziewczyny; ktoś ciągnie mnie za suknię, ktoś coś mówi...

Przewodniczący wściekle dzwoni i prosi, bym jaknajprędzej skończyła. Naprędce rozwinęłam swoje przesłanki, jeszcze raz powtórzyłam wersję o oborze, jeszcze raz wywołałam burzę oklasków i ostateczne oburzenie „Żenotdieła". Kiedy schodziłam z katedry, ktoś szepnął mi: Was zaaresztują, was zaaresztują...

Usiadłam oszołomiona. Nastąpiło teraz coś, co trudno się da powtórzyć.

Kołłątajowa skoczyła:

— Towarzysze, cóż my widzimy? Oto Kuskowa, nawet po październikowej rewolucji, po tej przez nas przelanej krwi, po ofiarach, które poniósł proletarjat — w sprawach miłości i małżeństwa stoi na stanowisku II Międzynarodówki.

— Zanim zdążyłam pojąć tę tyradę, siedzący za mną sąsiad trącił mnie w plecy. Śmiał się, że aż łzy mu leciały. Nachylił się do mnie, szepcąc: Jak

aparatów w Polsce jest bardzo znaczne i bywa określane na 20.000 sztuk.

OPŁATY WYWOZOWE OD DRZEWA. Obecna opłata wywozowa 5 sh. od metra drzewa uniemożliwia wywóz tańszych gatunków dębu i olchy. W celu wzmożenia eksportu drzewa liściastego M. P. i H. występuje z wnioskiem o zniżenie opłaty wywozowej do 3 i pół sh. od metra.

Opłaty wywozowe po wprowadzeniu powyższej zmiany będą się przedstawiały jak poniżej: Budulec iglasty (bez zmiany) — 2 i pół sh. Budulec liściasty (proponowana zniżka) — 3 i pół sh. Kopalniaki, papierówka za wyjątkiem osiki i słupy telegraficzne wolne od opłaty. Osika w stanie okrągłym, bale i deski osikowe oraz papierówka osikowa 10 sh. Projektowana zniżka opłat wywozowych od drzewa liściastego oraz zawieszenie opłat od drzewa kopalnianego wprowadza sprawę wywozu drzewa na normalne tory.

(r) **BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO** posiada obecnie 70 miljonów złotych kapitału obrotowego. Obecnie stara się o umieszczenie papierów hipotecznych swoich emisyj z rezultatem jak dotychczas bezskutecznym. Bank łącznie z giełdą warszawską pracuje nad wznowieniem jarmarku na chmiel i w przyszłości ma zamiar zająć się jarmarkiem wełnianym.

(r) **SYTUACJA MNIEJSZYCH BANKÓW WARSZAWSKICH.** Ogólna stagnacja i wręcz katastrofalny brak gotówki sprawia, że spora liczba pomniejszych banków warszawskich wprawdzie nie upada i nie zgłasza upadłości, lecz nie płaci swoich zobowiązań w terminie i albo prosi o odroczenie albo w najlepszym razie płaci ratami.

Wszystkie te instytucje finansowe pocieszają się nadzieją, że pod koniec września, gdy rozpocznie się realizacja zbiorów, położenie pieniężne całego kraju się polepszy. Wtedy więc gotówka będzie płynniejsza i łatwiej będzie wybrnąć z obecnych kłopotów.

(r) **FUZJA BANKU KREDYTOWEGO Z BANKIEM DLA HANDLU I PRZEMYSŁU.** Fuzja banków przyjdzie do skutku na następujących zasadach:

Bank dla Handlu i Przemysłu wypuści dwunastą emisję swoich akcyj w liczbie 1,200.000 sztuk. Ta emisja pójdzie na zaspokojenie należności akcjonarjuszów Banku Kredytowego, którzy otrzymają za każde pięć akcyj Banku Kredytowego po dwie akcje dla Handlu i Przemysłu. Bank dla Handlu i Przemysłu dzięki temu sfuzjonowaniu będzie liczył 70 nieruchomości. Na czele rady Zarządzającej sfuzjonowanego Banku stanie Stefan Przanowski, były minister Handlu i Przemysłu. Po za tem wejdzie do władz Banku pięciu członków z Rady Banku Kredytowego, a wśród nich pan Henryk Barylski, który zostanie wiceprezesem Rady. Nadto wejdzie w skład Zarządu dwóch członków Zarządu Banku.

Sfuzjonowany Bank dla Handlu i Przemysłu będzie miał 150 filij prowincjonalnych. Przy dzisiejszym rozwoju interesu bankowego prowincjonalnego ta rozległa sieć filij na całem terytorjum państwowem jest silną rękojmią powodzenia. Do tej pory jeszcze nie jest zdecydowanem, jakie miano będzie nosił bank po sfuzjonowaniu. Akcjonarjusze Banku Kredyt. pragnęliby, żeby nowa firma brzmiała: „Bank Kredytowy dla Handlu i Przemysłu".

Niewiadomo, czy taka zmiana firmy będzie możliwa, ponieważ już poprzednio porobiono kroki o dopuszczenie akcyj Banku dla Handlu i Przemysłu na giełdę Paryską i zmiana firmy w tym właśnie momencie mogłaby uniemożliwić owe starania, mające dla Banku olbrzymie znaczenie.

PARCELACJA MAJĄTKÓW ZIEMSKICH. Ministerstwo reform rolnych likwiduje ostatecznie administrację majątków ziemskich, pozostających we własnym zarządzie. Skutkiem tego część majątków ulegnie parcelacji, część zaś zostanie przekazana do dyspozycji ministerjum rolnictwa.

NOWE ZAPOTRZEBOWANIE ROBOTNIKÓW DO FRANCJI. W początkach września rozpocznie się rekrutacja robotników do cukrowni we Francji. Potrzeba będzie 400 robotników wykwalifikowanych, oraz 1.000 robotników zwykłych.

KRONIKA ZAGRANICZNA

ZNIESIENIE PRZYMUSU WIZOWEGO DO AUSTRJI. Austrjackie ministerstwo spraw zagranicznych poleciło swym placówkom zagranicznym zaopatrzyć wszystkie Izby handlowe, stowarzyszenia sportowe i inne społeczne organizacje w specjalne marki, które służyć mają, jako wizy dla wyjeżdżających do Austrji. Kto pragnie wyjechać do Austrji winien przy jednorazowym przekroczeniu granicy nalepić sobie na paszport markę wartości jednego franka złotego, zaś przy kilkakrotnym przekroczeniu granicy markę wartości 5 franków złotych.

(r) **ILOŚĆ KONKURSÓW W AUSTRJI** w czasie od 1 stycznia do końca lipca br. wynosiła 232. W tych samych miesiącach w 1923 otwarto tylko 52 postępowania konkursowe.

ŚWIADCZENIA REPARACYJNE NIEMIEC. Z okazji rokowań londyńskich wychodzą na jaw znaczne różnice w ocenie wysokości wykonanych już przez Niemcy świadczeń reparacyjnych.

Wedle źródeł alianckich świadczyć miały Niemcy do 30 czerwca br. nie więcej jak 8.405,932.000 Mk. zł.

Źródła niemieckie odbiegają daleko od tej kwoty i oznaczają ogólny rozmiar świadczeń Rzeszy do 31 grudnia 1922 na 41.500,000.000 Mk. zł. Od początku 1923 wynosić mają dalsze dobrowolne świadczenia Niemiec 540.000.000 Mk. zł. — Świadczenia przymusowe w związku z okupacją Ruhry osiągnęły wedle informacji niemieckiej kwotę 1 miljard Mk. złotych.

ZŁOTY W DNIU 9 SIERPNIA 1924 R.

Gdańsk: złoty 106.98—107.52. przekaz na Warszawę 106.73—107.27. **Londyn** (zamknięcie) przekaz na Warszawę 23.65. **Zurych:** przekaz na Warszawę 103.

Międzynarodowy kongres
dla zwalczania kokainizmu

Liga narodów zwołuje na jesień kongres światowy celem ustanowienia środków do zwalczania coraz bardziej szerzącej się manji morfinizmu i kokainizmu. Utworzono już komitet przygotowawczy, złożony z prezesa w osobie holenderskiego uczonego Van Vettuna, Francuza Bourgeois, Anglika Sir Delague i Belga Brennier. Na razie rozpatruje się sposoby uniemożliwienia handlu środkami oszałamiającemi, który od ukończenia wojny przybrał olbrzymie rozmiary. Kongres światowy, na który zaproszono pięćdziesięciu przedstawicieli polityki, ekonomji, higjeny, oraz wybitnych fachowców z wszystkich państw w kwestji tej zainteresowanych, będzie obradował w Paryżu lub Genewie.

Inicjatywa wyszła od lekarzy francuskich, co tłumaczyć należy faktem, że ze wszystkich krajów na świecie, Francja najciężej została dotknięta tą epidemją narkotyzowania się morfiną czy kokainą.

Niedawno wydana praca dwóch francuskich badaczy, lekarzy paryskich: Cyril'a i Bergera, roztacza posępny obraz strasznego spustoszenia, szerzącego się w Paryżu pod wpływem środków oszałamiających. Książka ta zasługuje na specjalną uwagę, jako pierwsze dzieło naukowe, oświetlające ten okropny nałóg zarówno ze stanowiska medycyny, jak socjologji.

We wstępie swej pouczającej pracy, autorzy kreślą krótkie dzieje kokainy, prowadząc czytelnika do świętego kraju Inków, starego Peru, gdzie rośnie cudowna roślina koka. Ludność tubylcza przypisywała roślinie tej pochodzenie boskie. Używanie liści koki było ongiś w Peru taksamo rozpowszechnione jak w dzisiejszej Europie tytoń. Taki osobnik z plemienia Inków spożywał przeciętnie w ciągu swego żywota 4—5 tysięcy kilogramów liści koki.

We Francji używanie kokainy rozpowszechniło się dopiero po wybuchu ostatniej wojny. Z końcem XIX wieku kokainizm był w Paryżu zjawiskiem odosobnionem, gdy w r. 1910 epidemja ta, wprowadzona w pierwszym rzędzie przez przybyszów z dalekiego Wschodu, srożyła się już w całej Francji. Przewartościowanie wszystkich wartości, jakie się dokonało w ciągu wojny, ogromnie sprzyjało szerzeniu się niebezpiecznej manji. Już w r. 1916 parlament francuski zniewolony był zająć się naglącą sprawą przeciwdziałania przemycaniu narkotyków do Paryża. Wydano nawet ustawę, skazującą winnych na areszt od 3 miesięcy do dwóch lat. Mimo tego surowego rozporządzenia statystyczne wykazy urzędu zdrowia stwierdzają, że w samym tylko Paryżu żyje przeszło ośmdziesiąt tysięcy kokainistów.

Europejscy przemytnicy mają znakomitą organizację, której główną siedzibą mają być miasta niemieckie, zwłaszcza Darmstadt. Przemytnicy posługują się najrozmaitszemi sztuczkami, które pozwalają im omylić czujność urzędów cłowych. Najczęściej wysyłają kokainę i morfinę w pudełeczkach z napisem: „płyty fotograficzne, negatywy filmowe! Nie otwierać!" Mając nawet podejrzenie, rzadko który urzędnik celny zdecyduje się na otworzenie takiej przesyłki, obawiając się jej uszkodzenia i ewentualnego ponoszenia kosztów odszkodowania.

Boga tego... A to ci dała... Zuch... Miłość wedle II Międzynarodówki.

Kołłątajowa mówiła dalej:

— Kuskowa ani jednem słowem nie wspomniała o miłości i małżeństwie wedle nauki III Międzynarodówki. Jest to burżuazyjne uchylanie się, towarzysze, i gdybyśmy przez jeden moment słuchali takich mówców, tegoż dnia zostalibyśmy powywieszani...

Oklaski... Kołłątajowa szybko przegląda podane jej notatki, które z oburzeniem ciska na podłogę. Podają jej wodę, a „Żenotdiel" rzuca na mnie piorunujące spojrzenie. Siedząca obok miła panienka odsuwa się odemnie, jak od zarazy. Tylko mój sąsiad za mną nie przestaje szturchać mnie w plecy i śmiejąc się, powtarza: „Miłość wedle II Międzynarodówki... A to ci... Trzebaby spróbować... My, komuniści, powinniśmy przecież wiedzieć, czy to przyjemnie wedle II Międzynarodówki...

Zebrani rozchodzą się, wymieniając zdania, śmieją się i prowadząc spory.

Stoi gromada czerwono gwardzistów. Śmieją się.

— A ja jej notatkę podałem. Nie odpowiedziała. Jak nie ciśnie! Niebieski papierek. Widziałeś?

— A coś ty pisał?

— Ofiarowałem się, tego... dla kolektywu... na krótkotrwały związek...

Ogłuszający ryk śmiechu tłumi słowa żartownisia.

VERDA STELO

XVI. Kongres esperantystów w Wiedniu

Geniusz polski tryumfuje. — W Wiedniu odbywa się obecnie XVI kongres esperantystów. Idea esperanta, której twórcą jest Polak dr. Zamenhof, podbiła zwycięsko cały świat nietylko jako pomost do wzajemnego zbliżenia ludzkości, ale w ostanich czasach również jako potężny środek propagandystyczny i reklamowy. Najwymowniejszym przykładem celowości esperanta w dziale reklamy jest zastosowanie tego języka międzynarodowego na wystawie wszechbrytyjskiej w Wembley.

Na kongresie wiedeńskim zaprezentowanych jest około 40 Polaków. Uroczyste otwarcie kongresu odbyło się wczoraj w sali Konzerthausu. Na przewodniczącego wybrany został dr. Minibeck z Wiednia, który w dłuższem przemówieniu wyłuszczył cele i idee esperantyzmu. Następnie zabierali głos przedstawiciele rządu austrjackiego, Uniwersytetu i gminy miasta Wiednia, poczem dr. Edmund Prives, znany publicysta genewski i wielki przyjaciel Polaków wygłosił bardzo zajmujący odczyt o esperantyźmie, wspominając kilkakrotnie o Mickiewiczu i Prusie, którzy w swoich dziełach propagowali ideę zbliżenia się ludzkości, co właśnie jest ideą i celem języka esperanckiego. Poseł polski w Wiedniu dr. Lasocki wygłosił w języku polskim i esperanckim następujące przemówienie:

Miło mi jest, jako przedstawicielowi państwa polskiego w Austrji powitać członków kongresu esperantystów. Kongres ten tembardziej nas, Polaków interesuje, ponieważ twórcą esperanta był Polak, dr. Zamenhof, nasz rodak. Życzę członkom kongresu miłego pobytu w tem pięknem mieście, a kongresowi, mającemu na celu porozumienie się między sobą ludzkości, a zatem zbliżenie się do siebie ludzkości, pomyślnego wyniku jego obrad.

Po tem przemówieniu dyrektor rumuńskiej policji państwowej, Morario, wygłosił krótkie przemówienie w języku ojczystym i esperanckim, poczem przemawiali przedstawiciele wszystkich narodów w językach ojczystych i esperanckim. W imieniu delegatów polskich przemawiał prof. Bujwid, wyrażając nadzieję, że następny kongres esperantystów zbierze się w Warszawie. Uroczystość zakończyła się owacją na cześć obecnej na sali wdowy po drze Zamenhofie i odśpiewaniem hymnu esperanckiego.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 11 sierpnia 1924

AKCJE	Transakcje w złotych	
	dziś	8/VIII.
Bank Przemysłowy	0·72—0·74	0,70—0·71
Bank Hipoteczny		1·—
Bank Małopolski		
Ziemski Bank Kredyt.	0·27	0·25
Powszechny Bank Kredyt.	0·12—0·14	
Bank Komercjalny		
Bank Zw. Spółek Zarob.		8—8·50
„Tohan"	0·63—0·70	0·63—0·66
„Tehate"		
„Impex"		0·03
Bracia Rolniccy		
„Pharma"	1·30—1·40	
„Polski Glob"		
Żegluga Polska		0·22
Zieleniewski	15·15—16·30	14·50—14·90
Cegielski, Poznań	1·23—1·27	1·20-1·32-1·25
„Potęga" Tow. huty żel. „Trzebinia"	1·26—1·33	1·25—1·30
Rohn, Zieliński i Ska		
Orthwein, Karasiński i Sp.		
Herzfeld-Victorius		
„Pocisk"		
Warsz. Parowozy	0·69—0·70	0·65—0·68

AKCJE	Transakcje w złotych	
	dziś	8/VIII.
Automotor		
Górka	27·00—28·50	27·00—27.25
Siersza	8·00 8·50	7·90—8·25
Tepege	4·50—4·70	4·25—4·40
Polska Nafta	0·78—0·82	0·76—0·77
„Pokucie"	0·65	0·61
Oikos		
Pezet		
Strug	1·20	
Syndykat Kosz., Kraków	0·15—0·16	
S. W. Niemojowski	1·10	1·10
Tłuszcze Trzebinia	11·50—12·00	
Azot		0·80
Elektr. Siersza	0·33—0·37	0·30—0·36
Porcelana Ćmielów	1·20—1·45	1.25
„Krakus"	1·55—1·70	1·60—1·65
Chodorów	9·00—9·30	8·40—8·65
Chybie	13·50—13·75	13·75—14·50
A. Piasecki	1·50 ex	
Garbarnia		
Fabr. kap. w Myślenicach		0·20
4% listy Tow. Kr. Ziem. (100 K.)		
4½% listy zast. Tow. Kr. Ziem. (100K.)		

Kraków, 11 sierpnia. Nowy tydzień giełdowy rozpoczął się dla efektów pod korzystnemi auspicjami. Na zebranie przybyła większa niż zwykle liczba uczestników, a poprawa kursów przybrała żywsze tempo i dotyczyła prawie wszystkich efektów. Najsilniej zwyżkowały papiery arbitrażowe Trzebinja Tłuszcze i Chodorów. Dużym pokupem cieszyły się lżejsze papiery przemysłowe jak Parowozy, Trzebinja, Polska Nafta i Siersza Elektryczna. Od kilku dni w oczekiwaniu wydatniejszej zwyżki banki czynią większe zakupy efektów na własny rachunek, co wróży, że liczą się ze stałą poprawą kursów. W całym szeregu papierów jak Zieleniewski i Strug brak towaru. Giełda efektów zakończyła się tendencją utrzymaną. Wzmocnienie tendencji dla efektów ujawniło się dobitnie na pogiełdziu, na którem dokonano dzisiaj nader licznych tranzakcyj i przy wybitnie zwyżkowych kursach i to szczególnie w Jaworznie, Gazach Zachodnich i Krośnieńskiej Nafcie. Dużych obrotów dokonano w Lokomotywach i Lnie.

W dewizach ruch normalny przy tendencji mocnej dla walut zachodnio-europejskich. Zwyżkowo zwłaszcza Londyn, Paryż i Medjolan. Zurych utrzymany. N. Jork słabszy.

EGZOTY.

Jaworzno drobne 33.00—33.50—34.50, grube 30.—, Gazy wschodnie 23.90—24.00, Gazy zachodnie 6.00—5.85, Nobel 2.40—2.30—2.45, Len 1.25—1.15, Węglówki 0.07, Lokomotywy 1.10—1.15—1.13—1.12, Nafta Krosno 0.60, Glorja 0.40, Elektrownia na Sanie 0.26.

WALUTY I DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH

Waluty: Dolary (drobne) 5.19.

Dewizy. Londyn 23.65—23.72—23.90, 23.70 (czek), Nowy Jork 5.19 (czek), Paryż 29.00—29.50, Praga 15.42—15.45, Szwajcarja 99.00—99.20—99.00, Wiedeń 7.36 i pół (czek), Medjolan 23.80—23.78.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 11 sierpnia. Bank Dyskontowy 8—8.20. Bank Handlowy 10.25—10.50. Bank dla Handlu i Przemysłu 1.90—2.10. Bank Zachodni 3.15—3.05. Polski Bank Handlowy 2—1.95. Bank Związku Spółek Zarobk. 7.75—7.85—7.75. Polski Bank Przemysłowy 0.68—0.69. Bank Małopolski 0.75. Strem 15.50—16. Sole potasowe 7.50—8. Chodorów 9.—. Czersk 1.35—1.40—1.45. Warszawski Cukier 8.10—7.80. Firley 0.57—0.56. Cegielski 1.07. Ostrowieckie 12.—. Parowozy 0.72—0.70. Starachowice 4.80—5.10. Zieleniewski 17. Zawiercie 40—46. Żyrardów 66. Ćmielów 0.96—1.15. Polska Nafta 0.80. Nobel 2.30—2.60. Spirytus 3.20—3.10—3.25.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 11 sierpnia. (PAT.). Otwarcie giełdy. Holandja 206.40. Nowy York 529½. Londyn 23.47. Paryż 29.55. Medjolan 23.75. Praga 15.60. Budapeszt 0.0069. Bukareszt 2.42. Belgrad 6.60. Sofja 5.90. Wiedeń 0.0074½.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, dnia 11 sierpnia. Dolary: 5.18½. Korony czeskie 15.40.

Dewizy: Belgja 27—26.55. Holandja 203. Nowy York 5.18½. Paryż 29.70—29.68. Praga 15.40. Szwajcarja 98.67½. Wiedeń 7.32½. Londyn 23.47 do 23.70. Włochy 23.56.

Pożyczka złota 6.60. Pożyczka dolar. 2.90—2.98. Bony złote 0.81—0.82.

KALENDARZYK GIEŁDOWY

DYWIDENDY.

„Tehate" Towarzystwo dla Handlu, Przemysłu i Rolnictwa S. A. w Warszawie. Dywidendę za rok 1923 od I — II emisji po 1 groszu i od III emisji po pół grosza wypłaca Bank Małopolski w Krakowie i Oddziały.

OSTATNIE TELEGRAMY

Litewska opinja o napadzie na Stołpce

Kowno. (AW.). Ryski korespondent litewskiej agencji telegraficznej zaopatruje napad na Stołpce następującym komentarzem: „Trudno jest twierdzić, czy napastnicy należą do jakiejś organizacji. Są oni jednakże doskonale uzbrojeni i dyscyplinowani i robią wrażenie wojsk regularnych. Sowieckie oddziały dywersyjne zachowują się bardzo ostrożnie. Skoro tylko wyśledzą po stronie polskiej znaczniejsze siły, cofają się, aby dokonać napadu na inne miejsce. Oficjalne sfery rosyjskie tłumaczą, że chodzi tu o powstańców, którzy są niezadowoleni z rządów polskich.

Match Polska-Finlandja 1:0

Warszawa, 11 sierpnia. (Tel. wł.). Wynik matchu między Polską a Finlandją opiewa 1:0 na korzyść Polski, a nie jak pierwotnie mylnie podano 2:1.

Radicz o zmianie rządu w Jugosławji

Belgrad, (tel. wł.). „Słobodny Dom" donosi, iż Radicz wyjechał 4-go bm. z Moskwy po pożegnaniu z komisarza dla spraw zagranicznych Cziczerina. Udał się on przez Rygę, Berlin do Wiednia. — „Słobodny Dom" zamieszcza wywiad, jaki Radicz udzielił dziennikarzom moskiewskim przed wyjazdem z Moskwy do kraju. Tematem była ostatnia zmiana rządu w Jugosławji. Radicz twierdzi, iż nowy rząd Davidovicza jest pierwszą próbą wprowadzenia uspokojenia między narodem Jugosławji. Program nowego rządu przewiduje przedewszystkiem przeprowadzenie reform socjalnych. W polityce zagranicznej należy przewidywać uznanie Sowietów, odrzucenie tajemnych układów, a przedewszystkiem tajnych układów wojskowych. Obecny rząd jest nietylko początkiem prawdziwego parlamentaryzmu, ale także demokracji chłopskiej.

Po kongresie litewsko-łotewskim

Tallin (Rewel). (AW.). Ryski korespondent „Revaler Bote" donosi, iż po zapale jaki panował na kongresie litewsko-łotewskim w Rydze, nastąpiło otrzeźwienie a nawet silna reakcja. Przyczyniła się do tego znana rezolucja w sprawie Wilna, przeciwko której państwa Ententy wniosły protest oraz oświadczenie ministra spraw zagranicznych Łotwy, w którem tenże zaprzeczył, jakoby rząd łotewski pozostawał w jakimkolwiek oficjalnym związku ze zjazdem.

Przygotowania do konferencji finansowej

Paryż (tel. wł.). Ajencja Havasa donosi z Londynu, iż premjer Herriot wspólnie z ministrem Clementelem uzyskał u premjera Macdonalda zgodę na omówienie przez rzeczoznawców już teraz kwestji długów międzysojuszniczych. Rozmowy te miałyby być przygotowaniem do konferencji finansowej, jaka odbędzie się w Paryżu.

Herriot i generał Nollet w Londynie

Paryż (PAT). Premjer Herriot i generał Nollet, wyjechali do Londynu wczoraj o godz. 20.45.

Rewolucja w Honduras

Wiedeń. (AW.) Według doniesień „Neue Fr. Presse" z New Jorku, w Honduras ruch rewolucyjny czyni szybkie postępy. Minister wojny z częścią wojska przeszedł na stronę rewolucjonistów. Przedstawicielstwo amerykańskie zarządziło kroki, celem ochrony obywateli amerykańskich.

Trzęsienie ziemi

Konstantynopol, (tel. wł.). W prowincji Ferghana odczuto silne trzęsienie ziemi. Według dotychczasowych obliczeń zginęło przeszło 400 osób, więcej niż 3.000 domów zostało zburzonych, a 1.200 uszkodzonych.

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

OJA PARFUMERIE — PARIS
Józef Lax i Syn, Kraków, Zwierzyniecka 6.

Na raty!

Największy w Małopolsce skład fortepianów, pianin i fisharmonij. Nad-zedł v ielki transport tanich i rumentów **Helena Smolarska Kraków, ul. Szewska 9.**

Na raty!

Artykuły gospodarcze

„ŻELAZO" Florjańska l. 34, poleca naczynia i maszyny kuchenne i narzędzia rzemieślnicze.

Gąbki, irchy do powozów, lakiery i masy do podłóg **Wiktor Wanderer, Kraków, Szewska 21**, Telefon 3520.

Adolf Sattler, Gertrudy 24, Tel. 4162, poleca naczynia aluminjowe, artykuły turystyczne i t. p.

Farby, lakiery, oraz artykuły gospodarcze poleca najtaniej **L. Weindling, Kraków, ul. Grodzka l. 26**, Telefon 1596.

Oliwę do podłóg bezwonną poleca firma **S. Wojciechowski & R. Żak** Skład farb i materjałów **w Krakowie, Karmelicka 21**, Telefon 3528.

Szczotki, pendzle, artykuły domowo-gospodarcze, hamaki, leżaki, poleca najtaniej **M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański l. 9.**

Tomasz Mężyk, Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, olej mineralny i t. p. **Kraków, Pl. Szczepański L. 8.**

SKŁAD FABRYCZNY
pasty do obuwia i podłóg „DOBROLIN" M. SIEROTWINSKA
Kraków, ulica Sienna l. 12.

Biżuterja

Brylanty, perły, złoto i biżuterję
kupuje i sprzedaje firma
FEIGENBAUM i FUTTERWEIT
Kraków, ulica Grodzka l. 29.

Delikatesy

Allerhand Maurycy hurtowny i detaliczny skład delikatesów, sery, likiery, wina, **Pl. Szczepański 2, Telefon 1059.**

Dywany

Najtańsze źródło zakupu dywanów perskich tylko we firmie **Lewkowicz i Juran, Grodzka 38.**

Farbiarnie

Farbuje chemicznie, czyści wszelką garderobę w 24 godzinach po cenach przystępnych **Schmausowa, ulica Grodzka l. 71.**

Futra

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma:
Antoniego Trąbki Syn
Kraków, ulica Szewska L. 12. Tel. 3464. Tel. 3464

Futra paryskie modele poleca **Józef Eisen, Kraków, Florjańska l. 18.**

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska **M. Mond, Kraków. Rynek gł. 11.**

Pracownia i Skład futer **Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32.**

Pracownia futer St. Rachtan, Karmelicka Nr. 8 przyjmuje wszelkie roboty kuśnierskie, ceny niskie.

Skład futer i Pracownia kuśnierska **H. Fink, Rynek 12**, w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska Paweł Halpern, Grodzka 42, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze seleskinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 6, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące na czas i bardzo starannie.

Galanterja

Koszule jedwabne w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panów **Braci Landwirth, Kraków, Grodzka 46.**

Magazyn nowości S. Haber, Kraków, ul. Sienna 14, poleca bieliznę, kapelusze, krawaty i t. p. po cenach najniższych.

Skład bielizny i płócien pod firmą **F. Bałabuszyński, Kraków, Szewska 10.**

Bieliznę męską i damską oraz pończochy, skarpetki, krawaty i t. p. poleca najtaniej firma **M. Piotroń i Synowie, ulica Karmelicka l. 12.**

Włodzimierz Car, Magazyn towarów modnych męskich i damskich **w Krakowie, Sławkowska 8.** Ceny konkurencyjne

Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze, ul. Ugorowskiego l. 16, Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

NA RATY!
wielki wybór płócien, pluszy, aksamitów, materji na ubrania damskie i męskie oraz bieliznę męską damską i t. p. poleca
Grodzka 60, II p. (front).

Herbata

Herbata Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy **T. Cieśliński i Ska, Kraków, Florjańska 14**, Telefon 117.

Konfekcja damska i męska

Ubrania męskie i dziecinne oraz raglany poleca Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61, vis a vis kościoła ewangelickiego.

Ubrania męskie i dziecinne oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca **Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.**

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca **Józef Kumala, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.**

Najtaniej i najlepiej kupić garderobę męską w Magazynie ubiorów męskich **„Szyk". Mikołajska 12.**

M. Reisman Magazyn konfekcji damskiej, **Kraków, Plac Dominikański l. 2.**

Magazyn konfekcji damskiej oraz futer **H. Sontag, Grodzka 25, I p.**, poleca po najniższych cenach najnowsze modele zagraniczne.

Wyprzedaż letniej konfekcji męskiej, ceny o 25% zniżone, w firmie **S. Strassberg, Florjańska 6.**

PŁASZCZE GUMOWE
najkorzystniej
A. BROSS
Kraków, ul. Florjańska 44
narożnik obok bramy
Florjańskiej.

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Kraków-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące o 25% taniej.

K. BORNSTEIN
Kraków, ulica Florjańska l. 28, poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Kosmetyka

Panie i Panowie! Nadeszła prawdziwa woda chinowa Pinauda przeciw wypadaniu włosów. **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Pl. Szczepański 2.**

40 sztuk niezbędnych artykułów domowych kosmetycznych i gospodarczych wysyła za 10 zł. za pobraniem **Dom Handlowy Lazarowicz, Kraków, Garbarska 2.**

Okazja przez cały sierpień, 1 szampon do włosów, 1 pudełko proszku do zębów, 1 pasta do zębów, 1 flakon perfum, 1 duże mydło toaletowe, 1 woda kolońska, 6 sztuk tylko 2 złote. — **Lazarowicz, Garbarska 2.**

Krem czeremchowy, mydło czeremchowe, wodę czeremchową poleca **Dom Handlowy Lazarowicz, Kraków, ul. Garbarska 2.**

Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo" do powielania, „Torpedo" do pisania.

Kasy kontrolne, maszyny do pisania naprawia i odnawia, dostarcza przybory do tychże, specjalista mechanik **Juljusz Hecker, Kraków, Marka 25**

Maszyny do pisania „Underwood", maszyny do rachowania „Odhner" **Ignacy Gross Spka, Kraków, Starowiślna 1**, Telef. 2190, **Lwów, Kopernika 9**, Telef. 502.

Maszyny do pisania i rachowania „National Cass Register", rekonstruuje, naprawia, przyjmuje abonamenta **K. Bilcharski, Kraków, Florjańska 32**, Telefon 2434.

Meble

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca **M. Pieszowski, Kraków, Mały Rynek 2, Tel. 4136.**

MEBLE stylowe, luksusowe etc. poleca **S. Manne. ulica Szpitalna l. 6.** Telef. 4074. Rok założ. 1860.

Obuwie

Obuwie najelegantsze i trwałe zagraniczne po cenach bezkonkurencyjnie niskich, nabyć można tylko w dziale obuwia Tow. Handl. **Bracia Rolniccy S. A. Kraków, Sienna 2.**

Wytwórnia szewców krakowskich poleca o 25% taniej obuwie, **Kraków, Florjańska l. 29.**

Obuwie krajowe i zagraniczne po cenie fabrycznej poleca firma **Piccadilly, Karmelicka 9**, vis a vis Teatru „Bagatela".

Obuwie zagraniczne męskie, damskie i dziecięce marki „Tip Top" w najnowszych fasonach po cenach konkurencyjnych poleca firma **„Es-ka" Grodzka 43.**

Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster **Z. Feldmann, Kraków, XXII, Jana Tarnowskiego 5.**

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. **Kraków, Grodzka l. 60**, Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

W. Bazes, Rynek 35, Krzysztofory, poleca porcelanę, kryształy, słoje, lustra, **witraże i t. p., naczynia szklane do gotowania.**

Przybory szkolne

Przyborniki do rysowania Richtera oraz wszelkie przybory szkolne poleca Skład papieru i galanterji **Michał Słomiany, Kraków, ulica Sławkowska 24.**

Rowery

Rowery — Motory F. N. gumy i części składowe dostarcza **E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.**

Rowery słynnej marki „Budissa", drogowe po zł. 155 i 165, półwyścigowe 170 i 180 zł., wyścigowe 185 i 195 zł. poleca **Towarzystwo Handlowe „Irwing" Kraków, Grodzka 60.**

Różne

Wózki dziecięce odnawia precyzyjnie. Gumy obciąga na poczekaniu **Piechowicz, ul. Mikołajska 7.**

Panowie! Najlepsze prezerwatywy poleca **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański l. 2.**

Zakład rymarsko-siodlarski Józefa Górnickiego, Kraków, ul. Kościuszki 14. Wykonuje wszelkie roboty w zakres rymarstwa i siodlarstwa wchodzące po cenach nader przystępnych.

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemiczne czyste dostarcza Biuro inżynierskie **„Chamotechnika"** Sp. z o. odp. **Kraków, Rynek Gł. 39.**

Fajki angielskie przedwojennej marki B. B. B. nadeszły do firmy **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański 2 — Rynek gł. 11.**

Sport

Dom sportowy L. Weindling, Kraków, ul. Grodzka 26, Telefon 1596. Rok założenia 1898 Piłka nożna, Tennis, Boks, Lekka atletyka, Szermierka. Na każde żądanie wysyła się cenniki ofrankowane.

Sukna

Skład sukna Hirsch i Adolf Eder, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.

Tapicerstwo

Zakład tapicersko-dekoracyjny Piotra Pałki, Florjańska 26 (wejście ul. św. Marka). Wykonuje wszelkie roboty w ten zakres wchodzące tak w mieście jak i na prowincji. Na składzie stale utrzymuje wielki wybór kołder. Wykończenie sumienne. Ceny umiarkowane.

Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska, Kraków, ul. Pańska 9, Telefon Nr. 2122 i 2147.

Tow. transportowe „Rozwóz", Lubicz 9, Tel. 3519. Pospieszne przesyłki z Wiednia, cienie, przewóz, magazynowanie.

Cracovia Sp. transportowa, Dom spedyc.-komisowy, **Kraków, Grodzka 60**, Tel. 4078, **Wiedeń II, Praterstrasse 12**, Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

Biuro spedycyjne „Przewóz" i przedsiębiorstwo dowozowe Kolei Państwowych, Sp. z ogr. odp. **Kraków, ulica Długa l. 31, Telefon 3063.**

Technika, elektrotechnika

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądzich, szczeliw, węży etc. **„Zenit"** Sp. z o. o. **Kraków, Szpitalna Nr. 7**, Telefon Nr. 4231.

Artykuły techniczne i elektrotechniczne poleca najtaniej **S. Szajer, Kraków, Plac WW. Świętych 8**, Telef. 4154.

Najtaniej artykuły elektryczne rowery i części do tychże u firmy **Arnold Weissmann, Kraków, Szewska 13.**

Materjały elektrotechniczne dostarcza Biuro elektrotechniczne **Heilner i Berger, Kraków, Szewska 18**, Tel. 4153.

Materjały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników **„Prąd" Gołębia 3**, Telefon Nr. 4553.

Instalacja Sp. z ogr. odp. **Zielona 7**, Telef. 4166, dostarcza kompletne urządzenia łazienkowe.

„Skała" Dom towarowy dla przemysłu roln. i techn. Spółka z ogr. odpow. **Kraków, Bracka 13.**

Materjały elektrotechniczne dostarcza najkorzystniej **H. H. Kowalski, Kraków, Garbarska 26.**

Świeczniki elektryczne w wielkim wyborze „Lux". Skład przyborów elektrycznych **Kraków, Plac Dominikański l. 2**, Telefon Nr. 3335.

Inż. Tadeusz Leszczyński Biuro i sklep, Kraków, Grodzka 65. Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie

Kurki, wentyle, uszczelnienia gumowe, fibrowe i skórkowe **H. Spira, ulica Zwierzyniecka 23.** Telefon 4394.

LOKOMOBILE LANZA i WOLFA
Motory ropne Diesle
Maszyny drzewne i cegielniane
dostarcza natychmiast
Inż. Wacław Gąsior i Ska
Kraków, Karmelicka 14, tel. 4070.

Węgle

Krakowskie Biuro Handlowe Kraków, Florjańska 9, I p. Tel. 1067, sprzedaje hurtownie i detalicznie węgiel krajowy „Brzeszcze", „Bory", górnośląski „Eminenz". Dla zakładów przemysłowych znaczne opusty i udogodnienia kredytowe.

CHLORODONT

DERMADONT pasta do zębów, DERMA proszek do zębów, DENTOL woda do ust, kremy i pudry twarzowe, wody kolońskie i kwiatowe puder i mydło dla dzieci wszędzie do nabycia.

NA RATY!



ROK ZAŁ. 1880.
FORTEPIANY, PIANINA
w wielkim wyborze, w najstarszym składzie
Z. RABY NAST.
Kraków, św. Anny 3. Tel. 465.

Odpowiedzialny redaktor: **Bolesław Raczyński.** — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego". Z Drukarni Ludowej w Krakowie. (Telefon 1310).